

Poczta Polowa Nr.53.Warszawa, dn.23/IX=20.

Naczelne Dowództwo W. P.  
(Sztab Generalny).

XXXXXXXXXX ..... XXXXXXXX

**TAJNE**

486/15

::  
ODDZIAŁ II.  
Ew/6. Nr. 44314/II.

DO

GŁÓWNEJ KWATERY NACZELNEGO WODZA.

w/m.

=====

Do wiadomości przesyła się odpis raportu Nr. 405 Attaché Wojskowego w Kopenhadze w sprawie wypadków bieżących w Danji.

Załącznik 1.

Otrzymują: M.S.Wojsk.Oddział II i  
Adjutantura Generalna.

Za zgodność:

*[Handwritten signature]*

w.z.L.Zast.Szefa Sztabu Gen.

STRZELECKI m.p.

Generał ppor.

**DZIELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH**  
**ADJUTANTURA GENERALNA**  
**WARSZAWA**

486/15 dnia 13/IX 1920 r.  
1 Wydział

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



Do

Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich Oddz. II.

W

Kopenhaga dnia 13.IX.1920.

Warszawie.

~~Jako zał. Nr. 1 przedkładam kilka informacji o armii niemieckiej, udzielonych mi przez tutejszy sztab generalny.~~

3-go września opuścił Litwineff Kopenhagę, udając się do Chrystjani. Po-  
seł-szwedzki, <sup>ktę</sup> który mu dał wizę tylke na przejazd przez Szwecję, poinformował  
mnie, że wiza duńska Litwineffa nie opiewała na powrót do Danji, tak iż jego  
powrót tutaj na razie nastąpić nie może. Wiza norweska opiewała także na  
krótki pobyt w Chrystjani, tak iż pobyt Litwineffa w Norwegji również zdawał  
się być ograniczonym, według innej informacji jednak miał później otrzymać  
drugą <sup>norweska</sup> wizę bezterminową. Te środki ostrożności, przedsięwzięte wobec Litwi-  
neffa, są skutkiem interwencji posła francuskiego Claudela w tutejszem minis-  
terstwie spraw zagr., który 2-go września zażądał oficjalnie wydalenia Lit-  
wineffa z Danji z powodu propagandy, którą tenże starał się prowadzić na wo-  
jennych okrętach francuskich i angielskich. Również i premier szwedzki Bran-  
ting podczas konferencji ministrów skandynawskich w Kopenhadze, miał podob-  
ne czynić starania u rządu duńskiego w tym samym kierunku.

Po przybyciu do Chrystjani wydał Litwineff komunikat, w którym dono-  
si, że głównym celem jego pobytu w Norwegji jest stworzenie podstawy dla po-  
łączenia handlowego pomiędzy Rosją a Norwegją. Rząd rosyjski i "Centrozjus"  
zamierzają stworzyć centralny skład wyrobów rosyjskich w jednym z państw  
skandynawskich, a do tego nadaje się specjalnie Norwegja, z powodu wielkości  
tonażu oraz łatwe dostępnych przystani w północnej Rosji. Litwineff ob staje  
przy tem, że koniecznem jest utrzymywanie w tym celu własnych reprezentantów  
w krajach z którymi się handluje, jak również jest rzeczą bardzo doniesłą  
dla Norwegji mieć swoich reprezentantów w Rosji. Celem przeprowadzenia tych  
układów przybył Litwineff do Norwegji, za zgodą rosyjskiego i norweskiego  
M.S. Zagr.

Prasa doniosła 11.b.m., że Francja zwróciła się również do Szwecji i  
Norwegji z żądaniem zerwania stosunków z bolszewikami. Z państw skandynawskich  
jednak Norwegja zdaje się jest najmniej skłonną do zerwania tychże. Prasa



norweska podnosi, że stosunki handlowe pomiędzy północną Norwegją a Rosją sowiecką są dla niej konieczne potrzebne ze względu na export ryb do Rosji. Także w sprawie granic pomiędzy Finlandją a Rosją stoi Norwegja raczej po stronie Rosji z obawy, aby Finlandja po otrzymaniu od Rosji Pieczengi, nie chciała również oderwać od Norwegji północnego wybrzeża.

W związku z pobytem Litwinoffa w Chrystjani stoi także pobyt delegacji rosyjskich robotników tamże. Wybierali się oni na kongres związków zawodowych do Anglii, jednakże nie otrzymali z Anglii pozwolenia. Będą zmuszeni udać się teraz do Niemiec lub do Szwecji. Rząd szwedzki przyrzekł dać pozwolenie, pod warunkiem, że Norwegja zgodzi się, aby po pobycie w Szwecji delegacji wrócili do Norwegji, i że sowiet w zamian pozwoli, aby komisja, złożona ze 14 szwedzkich handlowców, udała się do Rosji. Rząd niemiecki dał natychmiast pozwolenie bezwarunkowe.

Sprawę otrzymanych od Litwinoffa z Kopenhagi pieniędzy przedstawia redaktor "Daily Herald" Landsbury, w ten sposób, iż pieniądze te 75.000 funtów otrzymał od Litwinoffa na własną rękę współpracownik redakcji Meynett. Landsbury obecnie zapytuje się uroczyście swoich towarzyszy partyjnych, czy należy pieniądze te przyjąć, czy nie-zastrzegając przytem, że w razie odmowy "Daily Herald" będzie zmuszonym w dwójnasób podnieść cenę wydawnictwa.



W dniach 28-go do 30-go sierpnia odbyła się w Kopenhadze konferencja premierów i ministrów spraw zagranicznych Danji, Szwecji i Norwegji. Przedmiotem konferencji były ogólne -skandynawskie sprawy zewnętrzne.

Inicjatywę do konferencji dał rząd duński.

O przebiegu i wynikach konferencji donosi oficjalny komunikat co następuje:

" Na konferencji wymieniono zdania o ogólnej sytuacji międzynarodowej i o całym szeregu spraw zagranicznych, przedstawiających wspólny interes, m. i. o stosunkach handlowych z Rosją, i o pretensjach co do odszkodowania zarówno ze strony Rosji jak ze strony krajów, należących do monarchji austro-węgierskiej, o międzynarodowym uregulowaniu połączeń powietrznych, wreszcie o otrzymanym od wspólnego wydziału do traktatów handlowych memorjale o przyszłych traktatach handlowych. Okazało się, że wśród członków konferencji panuje zgodność co do poruszonych kwestji.

Debatowano również nad różnymi ważnymi kwestjami dotyczącymi związku narodów.

Uznano zgodnie za konieczne, aby państwa, stojące poza Związkiem Narodów, jak najrychlej zostały przyjęte do związku.

Konferencja zwróciła baczna uwagę na postanowienie Rady Związkowej dotyczące utworzenia przewidzianej w paragrafie 9-tym traktatu związkowego komisji, w sprawie ograniczenia zbrojeń. Konferencja wyraziła nadzieję, że prace tej komisji -nawet chociaż mogą wykonać się różnice zdań co do jej składu-w każdym razie nie ulegną zwłoce, tak, że w niedalekiej przyszłości będziemy mieli silną podstawę dla umów o efektywne ograniczenie zbrojeń, bez czego pokój nie może być trwały.

Wymienione też zdania w sprawie różnych kwestji, które przypuszczalnie wykona się na zebraniu Delegatów Związku Narodów w Genewie. Skonstatowane przytem zupełną jednogłębność. Postanowione zgodnie, aby komitety wszystkich trzech krajów porozumiewały się jaknajściślej, ewentualnie utworzyły wspólny komitet, do którego należałby po jednym członku z każdego kraju.

Omawiano nadto kwestję, w jakiej formie możnaby najlepiej ustanowić stałe połączenie pomiędzy poszczególnymi krajami a generalnym sekretarjatem związku.

Postanowione jednogłębnie, aby nie ustanawiając oddzielnej grupy członków Związku, jednak pracować ściślej razem i w danym razie przybrać do ściślej współpracy jeszcze inne państwa, aby w ten sposób zapewnić państwom



skandynawskim największy wpływ w łonie związków i nadać całemu związkowi kierunek zgodny z jego wzniesieniem przeznaczeniem.

Ponadto zastanawiano się nad ustawami, przejętymi w ostatnich czasach w różnych krajach w sprawie żeglugi morskiej, mianowicie o ile one żenują żeglugę innych krajów. Postanowiono nadal występować solidarnie w tych sprawach.

Jak i na dawniejszych konferencjach, tak i obecnie stwierdzone ~~z~~ ze strony wszystkich delegatów, że dalsza przyjacielska wymiana zdań i dalsza pełna zaufania współpraca mają największe znaczenie dla wszystkich trzech krajów."

Dnia 6-go września odbyło się w Danji powszechne głosowanie wszystkich wyborców do folketingu w sprawie zmiany konstytucji. Ponieważ jedyne w tej sprawie stronnictwo opozycyjne socjaliści, wstrzymali się od głosu, przeto prawie wszystkie oddane głosy były za przyjęciem nowej konstytucji. Do prawnego przyjęcia wymagane były 45 procent wszystkich wyborców. Z ogółu 1.291.745 wyborców oddane za zmianą 613.471 (47.5 procent), przeciw 14.490 (1.5 procent) głosów. Przeciwno zmianie głosowali demonstracyjnie tylko syndykaliści i grupa republikańska w łonie socjal-demokracji, która skupia się około posta i byłego ministra Bergbjerga. Jednomyslność innych partji tłumaczy się tem, że uchwalone zmiany nie mają charakteru politycznego, ale tylko stanowią formalne przyłączenie Szleswigu do Danji, zrównanie nowej prowincji pod względem praw i administracji z resztą kraju.

Niebawem tymczasowy parlament rozwiąże się, poczem z końcem września nastąpią nowe wybory.

Przy głosowaniu powszechnym rząd byłby uzyskał daleko większą ilość głosów za konstytucją, gdyby nie to, że wielka część wyborców wstrzymała się od głosowania z lenistwa, uważając je za czystą formalność.

~~1. zał. osnik~~

Małachowski m.p. podpukownik